

## OD REDAKTORA NAUKOWEGO

Zmiany zachodzące obecnie w środowisku międzynarodowym w coraz większym stopniu rzutują na życie milionów ludzi. Globalizacja, unifikacja, zróżnicowanie procesów demograficznych, pogłębianie się różnic w rozwoju ekonomicznym poszczególnych regionów świata, postęp techniczny, wzrost dostępności i wydajności transportu międzynarodowego tworzą nowe możliwości i niestety także nowe zagrożenia. W dynamicznie przeobrażającym się świecie migracje międzynarodowe stanowią zjawisko dość specyficzne: są one bowiem jednocześnie i skutkiem procesów globalizacyjnych, i czynnikiem generującym zmiany idące w tym kierunku. Entuzjaści widzą w nich szansę na stworzenie nowego, w większym stopniu homogenicznego świata, przeciwnicy ostrzegają przed negatywnym wpływem na narodowo zorientowane państwa.

Wiele współczesnych państw coraz większą uwagę przykładają do wypracowania odpowiedniej koncepcji zarządzania strumieniami migracyjnymi. Stanowi to przede wszystkim konsekwencję wydatnego wzrostu intensywności procesów migracyjnych, który możemy zaobserwować, analizując dane statystyczne Organizacji Narodów Zjednoczonych czy Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji. Wszystko wskazuje na to, że w najbliższych dziesięcioleciach trend ten nie ulegnie zmianie i część wysokorozwiniętych państw będzie zmuszona pochylić się nad tym problemem – rola polityki migracyjnej jako polityki publicznej i zagranicznej państwa wzrośnie proporcjonalnie do wzrostu dynamiki i wielkości strumieni migracyjnych.

Celem niniejszego tomu jest przybliżenie wybranych problemów współczesnej, szerokorozumianej europejskiej polityki migracyjnej. Dobór artykułów i autorów nie był przypadkowy. Teksty przygotowali wysokiej klasy specjaliści, prowadzący pionierskie badania z zakresu polityki migracyjnej – nowej, dynamicznie rozwijającej się gałęzi nauk politycznych. Reprezentują oni różne środowiska i ośrodki badawcze.

Tom otwiera artykuł ks. Janusza Balickiego z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego analizujący niezwykle aktualną obecnie kwestię wpływu uwarunkowań demograficznych na skalę imigracji muzułmańskiej do Unii Europejskiej. Problem ten jest o tyle istotny, że imigranci muzuł-

mańscy stanowią jedną z najliczniejszych kategorii osób przybywających do Unii Europejskiej, jednocześnie będąc największym wyzwaniem dla współczesnej polityki integracyjnej. Można pokusić się nawet o stwierdzenie, że skuteczność integracji muzułmańskich imigrantów w Europie jest warunkiem *sine qua non* powodzenia polityki migracyjnej większości europejskich państw.

Kolejny artykuł przygotowała Monika Banaś z Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którym na warsztat wzięto problem miejsca procesów migracyjnych w dyskursie politycznym w Danii, Norwegii i Szwecji. Masowy napływ imigrantów zarobkowych, szczególnie tych długoterminowych czy osiedlających się na stałe, szczególnie mocno odbija się na tradycyjnych strukturach społecznych funkcjonujących w tych państwach. Władze nie zawsze są w stanie odpowiednio zarządzać przybierającymi na sile strumieniami migracyjnymi, przez co obecna polityka migracyjna pochłania znaczne środki finansowe i wymusza intensyfikację działań w celu zmiany modelu korelacji społeczeństwa przyjmującego i imigrantów. Zjawiska te stanowią oczywiście konsekwencję szerszego problemu. Polityka forsowania multikulturalizmu nie przyniosła oczekiwanych efektów, dlatego konieczne jest wypracowanie nowego modelu konstruowania polityki integracyjnej, odpowiadającego bieżącym potrzebom społeczno-gospodarczym.

Artykuł autorstwa Magdaleny Lesińskiej z Ośrodka Badań nad Migracjami na Uniwersytecie Warszawskim poruszył niezwykle ważny i aktualny temat miejsca państw Partnerstwa Wschodniego w polityce migracyjnej Polski i Unii Europejskiej. Ostatnie wydarzenia na Ukrainie uświadamiają nam wagę tego zagadnienia. Większość polityków i badaczy podziela pogląd, że eskalacja konfliktu na wschodzie Ukrainy może generować silne strumienie imigracyjne skierowane do Polski i Unii Europejskiej. Duże znaczenie ma także potencjał imigracyjny państw Partnerstwa Wschodniego – monitorowanie wielkości i struktury strumieni migracyjnych może mieć szczególne znaczenie z punktu widzenia polskiej polityki migracyjnej.

Dwa kolejne artykuły autorstwa Andrzej Gila i Andrzeja Szabaciuka z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II ukazują uwarunkowania i problemy współczesnej rosyjskiej polityki migracyjnej. Federacja Rosyjska jest drugim pod względem wielkości napływu imigrantów państwem na świecie, zaraz po Stanach Zjednoczonych. Fakt ten może budzić szczególne zainteresowanie państw z nią graniczących. Kolejnym istotnym elementem rosyjskiej polityki imigracyjnej jest jej kluczowa rola zarówno w rosyjskiej polityce wewnętrznej: gospodarczej, demograficznej czy – sze-

rzej mówiąc – społecznej, jak i w polityce wobec tzw. biskiej zagranicy, tj. byłych republik radzieckich znajdujących się, w opinii Moskwy, w sferze wyłącznych wpływów Federacji Rosyjskiej.

Równie interesujące są badania przeprowadzone przez Martę Janus-Falkowską z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W swoim artykule przybliżyła ona problem referendum w sprawie ograniczenia imigracji zorganizowanego w Szwajcarii w lutym 2014 r., stanowiącego wyjątkowy w swoim rodzaju przykład wytyczenia kierunków polityki migracyjnej bezpośrednio przez obywateli. Szwajcarzy w referendum opowiedzieli się za ograniczeniem imigracji, co należy odczytać jako wydarzenie bezprecedensowe, które może istotnie wpłynąć na kształt polityki migracyjnej nie tylko w Szwajcarii, ale także w innych państwach europejskich. Jak wiemy obecna „otwarta” koncepcja polityki imigracyjnej przeżywa poważny kryzys, z tej przyczyny szwajcarskie referendum może sprzyjać ograniczeniu swobody przepływu strumieni migracyjnych w Europie.

Podsumowując, chciałbym złożyć serdeczne podziękowania na ręce autorów tekstów opublikowanych w niniejszym tomie „Roczników Nauk Społecznych”. Teksty te mają charakter nowatorski, odkrywczy i dlatego głęboko wierzę, że spotkają się one z ciepłym przyjęciem czytelników.

*Andrzej Szabaciuk*